

Placówka "Estezet"  
L.dz. 489 /45  
New York, 6.VI.45  
Raport sytuacyjny  
z Argentyny.  
Zr. Plac. Salvador.

489

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N.W.  
/przez Szefa Wydz. Wyw./

Przedstawiam w załączeniu raport  
sytuacyjny za miesiąc kwiecień i maj 1945 roku  
z terenu Argentyny, opracowany na podstawie  
meldunku Plac. "Salvador".

Kierownik Placówki

*Maracz*

MARACZ

zał.2.

820

## RAPORT SYTUACYJNY Z ARGENTYNY

za kwiecień i maj 1945 roku.

### I. OGOLNA OCENA SYTUACJI

1. Wypowiedzenie wojny Osi. Pierwsza połowa okresu sprawozdawczego upłynęła całkowicie pod znakiem zasadniczej i przełomowej decyzji w życiu politycznym Argentyny: wypowiedzenia wojny Niemcom i Japonii oraz podpisania protokołu, uchwalonego w Chapultapec.

Dzięki temu nie tylko został położony kres dotychczasowej izolacji Argentyny na terenie międzynarodowym - ściślej mówiąc ostrej formie zatargu z USA, ale stworzono przytem nowe elementy rzeczywistości politycznej, które zaciągną na dalszym rozwoju wydarzeń.

Niewątpliwie - dla Farrell'a i dla większości członków rządu arg. była to decyzja, powzięta z ciężkim sercem i wymagająca przekamania wszystkich dotychczasowych nawyków myślenia.

Dla Peron'a była to decyzja, otwierająca szereg nowych możliwości w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej, stanowiąca logiczny etap w rozwoju jego linii politycznej, realizowanej konsekwentnie od chwili, gdy doszedł on do przekonania, że szala zwycięstwa przechyla się wyraźnie na stronę Aliantów. Z chwilą, gdy zorientował się on, że nie da się na dłuższą metę prowadzić polityki, wymierzonej demonstracyjnie przeciwko USA, postawił sobie za cel trudne zadanie: spowodować odpływ rewolucyjno-nacjonalistycznej fali, która w dniu 4-go czerwca 1943 r. wyniosła go na powierzchnię, pozostając przytem przy władzy i umacniając swe wpływy.

Linia ta w stosunkach wewnętrznych polegała na walce ze skrajnym nacjonalizmem i na tendencji do normalizacji, w polityce zaś zagranicznej - na szukaniu porozumienia i na ugodowym kursie w stosunku do USA.

2. Skutki wypowiedzenia wojny i odruch społeczeństwa. Wypowiedzenie wojny Osi niewątpliwie wzmocniło obecny reżim, wbrew twierdzeniom, wypowiadanych niejednokrotnie w kołach opozycyjnych. Bezpośrednim tego następstwem było uznanie rządu argent. przez wszystkie państwa alianckie i amerykańskie; umożliwiło ono zarazem odzyskanie swobody ruchów na terenie międzynarodowym; pozwoliło rządowi na skuteczniejszą niż dotychczas kontrolę wszelkiej działalności politycznej w kraju; przyczyniło się do zniesienia bojkotu gospodarczego ze strony USA i ewent. uzyskania niezbędnych towarów i produktów, w pierwszym rządzie - węgla, nafty i maszyn.

Wreszcie stan wojny stał się dla rządu nowym pretekstem do odłożenia daty wyborów. W międzyczasie rząd coraz intensywniej stara się zjednać sobie członków partji radykalnej /UCR/, ofiarowując im korzystne posady i synekury, dzięki czemu wielu radykałów przystosowało się do panującego reżimu, zobowiązując się do poparcia obecnego rządu w przyszłych wyborach.

Jeśli chodzi o reakcję społeczeństwa w związku z wypowiedzeniem wojny - to przyjęto je z zupełną obojętnością, zdając sobie sprawę, że było to zło konieczne, na które rząd zdecydował się, nie mając innego wyjścia z zagnatwanej sytuacji, a przytem pragnąc w ten sposób wzmocnić swe stanowisko w kraju.

### II. STOSUNKI W RZADZIE I W WOJSKU

1. Stosunki w rządzie. Aczkolwiek nazewnątrz stanowisko rządu po

827

wypowiedzeniu wojny Osi uległo znacznej poprawie, - istnieją w jego łonie silne tarcia pomiędzy Prezydentem Farrell'em a wiceprezydentem Peron'em - tak co do zagadnień polityki wewnętrznej jak i personalnej, jeśli chodzi o obsadę wyższych stanowisk w administracji państwowej. Po długich naradach i tarciach Farrell przeforsował osobę AMEGHINO do objęcia teki Ministra Spraw Zagranicznych wzamian za co zgodzono się na kandydata Peron'a, BENITEZ, który wyznaczony został na Ministra Oświaty. Obsadzenie teki Ministerstwa Skarbu przez C. ALONSO IRIGOYEN stanowi pewien gest w kierunku USA, gdzie obecny kierownik tego resortu przebywał w charakterze attaché finansowego przy Ambasadzie argent. w Waszyngtonie. Jest on zdecydowanym zwolennikiem współpracy z USA.

W najbliższym czasie przewidywane jest ustąpienie obecnego Szefa Policji Federalnej, płk. VELASCO.

Nadmienić należy, że sytuacja płk. Peron'a w ostatnich czasach uległa znacznemu osłabieniu. Prawie wszyscy generałowie, z wyjątkiem gen. AVALOS, opuścili go.

Siłą rzeczy wpływ Prezydenta Farrell'a w wojsku znacznie wzrosły.

2. Stosunki w wojsku. W ostatnich czasach wyraźnie zarysowały się trzy grupy generałów - przytem wszystkie trzy o nastawieniu zdecydowanie opozycyjnym w stosunku do osoby i poczynań płk. Perona;

- a/ grupa generałów, do której należy również komandor de la COLINA, popierająca zdecydowanie prezydenta Farrella,
- b/ grupa generałów i wyższych wojskowych o nastawieniu nacjonalistycznym, z gen. von der BECKE na czele,
- c/ grupa generałów liberalnych, współdziałająca z radykałami; jej w niej wodzi m.in. b.minister TABOADA; osoba b.ambasadora w Londynie, LE BRETON wysuwana jest do objęcia prezydentury - w wypadku wolnych wyborów.

W końcu kwietnia wykryty został dobrze zorganizowany spisek wojskowy na czele którego stało szereg wybitnych generałów w stanie spoczynku, oraz wyższych wojskowych. Celem spiskowców było obalenie obecnego reżimu, wprowadzenie w życie postanowień konstytucji, przeprowadzenie wolnych wyborów i t.p. Wojskowi współdziałali z przedstawicielami partyj politycznych, obecnie rozwiązanych. Rekrutowali się oni głównie, jak opiewa komunikat rządowy, z kół skrajnych ekstremistów, również komunistów, grupujących się w dwóch organizacjach: "Partia Libre" /Wolna Ojczyzna/ i "Asociacion de Mayo" /Stowarzyszenie Majowe/.

Na czele spiskowców stał gen. w st. sp. A.F.ESPINDOLA, który miał zostać przyszłym premierem. Tekę Min. Spr. Zagr. miał objąć gen. RAWSON, wzgl. b.ambasador LE BRETON. Sprawy Wewn. - inż. NOBILE; Wojsko - płk. SUAREZ; Marynarkę - admirał PENASCO; Skarb - Jorge SANTAMARINA; Oświatę - radykał RAVIGNANI. W skład tego gabinetu miał wejść również radykał BOATTI.

Marynarka w spisek ten wmieszana nie była. Aresztowano ogółem 471 osób, w tem 54 generałów i wyższych wojskowych. W związku z tem doszło w Campo de Mayo do ostrych starć i zaburzeń. Jak twierdzą, spisek do niedawna popierany był przez USA.

Biorący w nim udział wojskowi zostali zdegradowani i skazani na rok twierdzy. Aczkolwiek urzędowy komunikat stwierdza, że kierowali spiskiem wojskowi w st. spocz. - nie odpowiada to jednak rzeczywistości, zarówno jak nie jest ścisły program przypisywany spiskowcom.

Opinia publiczna przyjęła wykrycie spisku dość obojętnie. Nieliczni

wtajemniczeni odnosili się do poczynañ spiskowców z sceptycyzmem, nie mając zresztą żadnych zastrzeżeń w stosunku do osób, które miały wejść w skład przyszłego rządu.

Rząd bardzo szybko zlikwidował spisek, który niewątpliwie miał zabarwienie lewicowe. Niezależnie od tego - w ostatnich czasach z całą energią stłumiono szereg wystąpień nacjonalistów; na skutek tego - b. Minister Spraw Zagranicznych, gen. O. PELUFFO oraz płk. SILVA zmuszeni byli uciec do Urugwaju.

### III. POLITYKA WEWNĘTRZNA I PARTJE POLITYCZNE

1. Zarządzenie w związku z wypowiedzeniem wojny Osi. W związku z wypowiedzeniem wojny państwu Osi rząd wydał kilka dekretów, wprowadzających nadzór państwowy w firmach o kapitale osiowym, wzgl. nakazujących ich likwidację bądź konfiskatę.

Szczegółem charakterystycznym jest fakt, że interwentorem firmy niemieckiej "Siemens - Schuckert" został mianowany gen. PERTINE, który poprzednio zasiadał tam w Radzie Nadzorczej.

Z dużymi względami szef Protokołu dyplomatycznego odprowadził do miejscowości La Falda /uzdrowisko w górach prowincji Cordoba/ 63 członków Ambasady japońskiej - na czele z ambasadorem, oraz pracowników agencji prasowych japońskich w Buenos Aires.

Pewnym jest jednak, że nadzór nad internowanymi Japończykami jest niedostateczny i nie zadawalnia USA.

2. Orzeczenie Sądu Najwyższego. Dużym ciosem dla prestiżu rządu było wydanie przez Najwyższy Trybunał orzeczenia co do kompetencji obecnego "rządu de facto" w dziedzinie ustawodawczej. Sąd uznał, iż rząd ten jest ograniczony w tym zakresie postanowieniami Konstytucji i że na tej zasadzie orzeka, iż nast. dekrety wydane przez obecny rząd, są niekonstytucyjne:

- a/ o zmianie ustawy o wywłaszczaniu,
- b/ o utworzeniu Izby Apelacyjnej w północnej części kraju,
- c/ o przeniesieniu sędziego federalnego z Santa Fè na inne stanowisko.

Orzeczenie to Sądu Najwyższego było niespodzianką dla opinii publicznej, Jeszcze niedawno podobny krok ze strony Trybunału Najwyższego byłby mało prawdopodobny; jest on komentowany żywo, jako dowód obniżenia autorytetu rządu, z drugiej zaś strony stanowi wyraz panujących w zdrowej części czynników kierujących opinią, tych, które są za praworządność państwa odpowiedzialne.

3. Partje polityczne. W dalszym ciągu prowadzone są rozmowy Peron'a z radykałami na temat wspólnej akcji wyborczej.

Jak wiadomo, radykałi podzieleni są na dwa obozy: "kolaboracjonistów" i "nieustępliwych". Pierwsi współdziałają z rządem, uzyskując posady /MOSCA, CARCANO, LAURENCENA/; drudzy /Elpidio GONZALEZ, H. PEYRREDON, SABATTINI, TAMBORINI i in./ trzymają się zdala i konspirują. Radykałom miano obiecać, że w <sup>28</sup>współprace z rządem - przy wyborach dostaną wszystkie teki ministerjalne, z wyjątkiem Ministerstwa Wojny i Prezydentury Państwa.

Znamiennym jest, że odłam radykałów t.zw. "Intransigentes" /Nie-ustępliwych/, po odbytej naradzie postanowił głosować przy wyborach za t.zw. "jednością partyjną".

Odłam radykałów MOSCA - RAVIGNANI również zastanawia się poważnie, czy mu się opłaca popierać dalej Peron'a.

Na terenie prow.Buenos Aires interwentorowi, drowi. BRAMUGLIA udało się zjednać dla Peron'a większość drobnych przywódców partji radykalnej /lewego skrzydła/; potwierdzają się też w ten sposób meldunki tut.Placówki, że dr. Bramuglia ma speźnić w gruncie rzeczy rolę komisarza wyborczego Peron'a na terenie tej kluczowej prowincji.

Na terenie prow.Mendoza i Santa Fe - Peron zdobył również znaczną część drobniejszych przywódców radykalnych. Zarysowuje się w ten sposób wyraźnie nowa taktyka Perona: szachowanie opornych przywódców radykalnych "od dołu" oraz sięganie do mas partyjnych poprzez ich głowy.

Konserwatyści odsunięci są od wpływów i stoją w ostrej opozycji do rządu. Stwierdzonem jest, że grupa komunistyczna "Asociacion de Mayo" /Stowarzyszenie Majowe/ jest w kontakcie ze skrajnym odłamek konserwatystów /grupa MORENO/, działającym na wygnaniu w Urugwaju. Dowodem tego jest choćby fakt zaproponowania przez członka rodziny Bembergów /konserwatyści/ kierownikowi Placówki "Salvador" zapoznania się z konserwatyistami argentyńskimi, za pośrednictwem których mógłby ewentualnie nawiązać kontakt z Polską.

Przewidziane są dalsze represje przeciwko nacjonalistom. Na liście 18 czasopism, zamkniętych w dniu wypowiedzenia wojny, figuruje "Alianza"-organ "Alianza Libertadora Nacionalista", oraz "La Vispera" - organ "FORJA", doniedawna popierany przez Perona, a ostatnio wypowiadający się zdecydowanie za neutralnością.

Ustalonem zostało, że manifestacje, które miały miejsce w związku z wypowiedzeniem wojny i zdobyciem Berlina, nie były wyłącznym dziełem komunistów; brali w nich udział zarówno radykali jak i nacjonalisci, których wielu przywódców już aresztowano.

W ostatnich czasach działalność komunistów znacznie się wzmogła i rząd dokłada wszelkich środków, by w zarodku akcję ich sparaliżować.

Charakterystycznym jest, że w związku z ofensywą w prasie w obronie pracodawców, mającą na celu zniesienie dotychczasowych zdobyczy socjalnych robotniczych, komuniści postanowili wyraźnie się wypowiedzieć za płk. Peron'em.

#### IV. POLITYKA ZAGRANICZNA

Wypowiedzenie wojny Osi poprzedzone było długotrwałą i dramatyczną dyskusją na Radzie Ministrów. Pierwotnym zamiarem po ogłoszeniu uchwały Konferencji Meksykańskiej - było nie wypowiedzenie wojny, lecz ogłoszenie t.zw. "estado de beligerancia", czyli postawienia Argentyny na stopie wojennej z państwami Osi bez dalszych konsekwencji natury militarnej.

Decyzję w tym kierunku miał powziąć zwołany ad hoc organ doradczy, czyli t.zw. "Junta de Notables", złożona z przedstawicieli świata naukowego, przemysłowego, handlowego i bankowego, oraz kilku leaderów robotniczych, odpowiednio przygotowanych przez dra. Bramuglia i płk. Mercante /prawa ręka Perona w Sekretariacie Pracy i Opieki Społecznej/. Jednakże z Waszyngtonu nadeszła wiadomość, iż sam tylko "stan wojenny" nie wystarczy do automatycznego uznania rządu argentyńskiego.

Panujące w Waszyngtonie nastroje zostały już uprzednio zbadane przez specjalnego wysłannika Perona, współwłaściciela i redaktora dzienni.

824

ka "Critica", DAMONTE TABORDA, który następnie bawił w Rio de Janeiro, gdzie rozmawiał z prezydentem Vargas'em. Taborda jest obecnie doradcą Peron'a.

Przeciwno wypowiedzeniu wojny występował zdecydowanie minister sprawiedliwości i oświaty, dr. ETCHEVERRY BONEO, którego ustami przemawiał kler argentyński, w większości swej nastawiony niechętnie do USA. Jednym z wysuwanych przez niego argumentów było to, że Rosja ośmieliła się mieszać do wewnętrznych spraw łacińsko-amerykańskich i par excellence katolickich, sama zaś nie wypowiedzi wojny Japonii. Za swe nieprzejednane stanowisko Etcheverry Boneo zmuszony był podać się do dymisji.

Szereg wezwanych na naradę wyższych dowódców, na czele ze stuprocentowym nazistą, gen. von der BECKE, wypowiedziało się również przeciwko wojnie.

Admirał VERNENGO LIMA był zdania wręcz odmiennego, niż gen. von der BECKE i oświadczył, że należy wysłać eskadrę arg. na Pacyfik przeciwko Japonii i w ten sposób "zetrzeć wszystkie grzechy i niezręczności, jakie dyplomacja arg. popełniała w ciągu ostatnich lat".

W końcu kwietnia przybyła tu z USA misja specjalna na czele z Avra WARREN celem uzgodnienia z rządem arg. dalszego wysiłku wojennego i związanych z uznaniem Argentyny i wypowiedzeniem przez nią wojny Osi zobowiązań. Według informacji z poważnego źródła - USA wywierała nacisk na rząd arg. w kierunku wzięcia czynnego udziału w wojnie przeciwko Japonii; zażądano rzekomo wystawienia 100.000 armii dla tego celu. Żądanie to wywołało w kołach wojskowych arg. duże rozgoryczenie, zarówno jak w poinformowanych kołach społeczeństwa arg., wypowiedzenie bowiem wojny państwu Osi uważano za formalność, która nie pociągnie za sobą żadnych następstw i konsekwencji natury militarnej.

Poza omawiana była na tej konferencji sprawa dostawy przez Argentynę surowców dla sprzymierzonych armii - w pierwszym rzędzie skór, zboża - oraz przetworów mięsnych.

Misja Warren'a była zapoczątkowaniem współpracy pomiędzy Argentyną a USA zarówno na polu militarnym jak i ekonomicznym.

Charakterystycznym jest, iż w jednej z fortec latających, którymi przybyła do Buenos Aires misja Warren'a, miano wywieść do USA Fritz'a MANDLA oraz BECKER'a, szefa wywiadu niemieckiego tutaj.

W końcu kwietnia rząd argentyński otrzymał drogą telegraficzną energiczne żądanie z Waszyngtonu natychmiastowego zlikwidowania wszelkiej akcji nazistowskiej na terenie Argentyny.

W związku z tem wszczęta została ostra akcja tut. władz, skierowana przeciwko Niemcom, zamieszkującym w Buenos Aires.

Najważniejszym jednak postanowieniem układu było to, że USA miały sobie zagwarantować wyłączne prawo nadzoru nad aparatem kontroli kapitałów i firm osiowych w Argentynie. Są one bardziej poważne, niż przypuszczano i stanowiłyby prawdziwą siłę finansową. Rozgoryczenie wyższych urzędników argentyńskich z powodu tak daleko idącej ingerencji w wewnętrzne sprawy argentyńskie jest ogromne.

825